

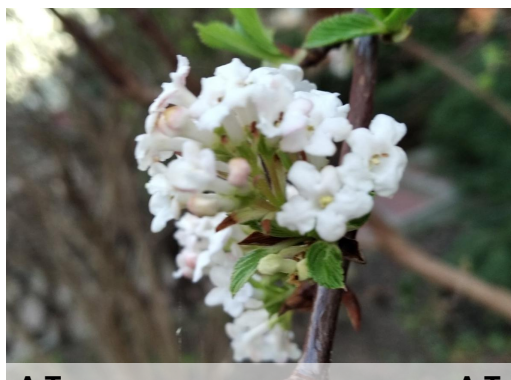
„Naplotkowała sosna, że już się zbliża wiosna”.

Dziś opowiem Wam o najpiękniejszej porze roku, czyli o wiosnie. Dla mnie jest ona najbardziej urokliwą porą roku, a jak myślicie, dlaczego? Dlatego, że wszystko budzi się do życia, np. kwiatki zaczynają kwitnąć, na drzewach pojawiają się zielone listki, zwierzęta budzą się z zimowego snu i nie jest ani za zimno, ani za ciepło. Są też Święta Wielkanocne, prima aprilis i oczywiście - lany poniedziałek, który na pewno wszyscy lubią. Ja tego dnia zawsze jestem cała mokra.

Na Wielkanoc dekorujemy pisanki, w Wielką Sobotę szykujemy koszyczki do święcenia i idziemy do kościoła, choć wiadomo, że obecnie wygląda to trochę inaczej.

Na szczęście wiosną, kiedy jest ładna pogoda, zawsze możemy wyjść na spacer, spędzić czas na dworze: spacerując, jeżdżąc na rowerze, hulajnodze, rolnach, czy wrotkach.

Wiosna to naprawdę przyjemna i piękna pora roku i dlatego bardzo ją lubię.



„A wiosna przyszło pieszo - Już kwiaty z nią się śpieszą”.

Po długiej zimie wszyscy cieszymy się słońcem i ciepłem, śpiewem ptaków i odrodzeniem natury. Wiosna kalendarzowa rozpoczyna się 21 marca, kończy się 21 czerwca.

Jak myślicie, jakie kolory mogą się nam kojarzyć z wiosną? Według mnie są to kolory jaskrawe, pełne życia. Na pewno będą to: zielony, jak budząca się przyroda, trawa, młode listki na drzewach, żółty jak pierwsze wiosenne kwiaty: żonkile, mniszki, kaczeńce, forsycje, pomarańczowy, czerwony, różowy, jak kolorowe kwiaty, niebieski, jak najpiękniejszy błękit nieba.

Wiadomo, jak wiosna, to również czas wiosennych porządków. Większość z nas robi porządki w domu, w ogrodzie. Ale robimy też często porządki w swoim sercu, w swoim sumieniu, wyrzucamy to, co niepotrzebne, siejemy nową nadzieję. Bo wiosna to czas odrodzenia:)



SŁOWO OD REDAKCJI

Drodzy Czytelnicy,

oddajemy Wam kolejny numer naszej „Osiemnastki”, pisma o nas, uczniach Szkoły Podstawowej nr 18 w Płocku. Czas pandemii nie sprzyja kontaktom, widujemy się sporadycznie, co często wywołuje smutek i tęsknotę za „normalnością”. Tym bardziej zatem chcielibyśmy podzielić się w Wami naszymi pomysłami na spędzanie wolnego czasu, opowiedzieć o naszych pasjach i zdolnościach.

Marzec to ważny miesiąc, ponieważ zawitała do nas wreszcie wiosna, a my możemy cieszyć się jej pięknem, wyjść na spacer, pojeździć na rowerze. Nasi najstarsi Koledzy napisali swój pierwszy życiowy egzamin. Trzymaliśmy za nich kciuki! Kwiecień to oczywiście Wielkanoc, czas rodzinnych spotkań i magia tradycji.

Życzymy miłej lektury!

WIOSENNE PRZYSŁOWIA

Z wiosną nadzieje rosną, nastanie lato, wszędzie bogato.

Kiedy żurawie wysoko latają, prędkiej się wiosny ludzie spodziewają.

I wiosna by tak nie smakowała, gdyby przedtem zimy nie było.

W marcu jak w garncu.

Kwiecień plecień, bo przeplata - trochę zimy, trochę lata.

Jedna jaskółka wiosny nie czyni.

Wiosną nadzieje rosną, przychodzi lato - czekamy na to, w jesieni może się zmienić, przychodzi zima - znowu nic nie ma.

A po lutym marzec spieszy, koniec zimy wszystkich cieszy.

Gdy gęś dzika w marcu przybywa, ciepła wiosna bywa.

A jak wiosna liście splata, spuszcza zimą, czekaj lata.

SKŁAD REDAKCJI

Aktualności:

Zuzanna Borowska
Aleksandra Traczyk
Amelia Zawodniak
Anna Witkowska
Julia Gzylewska
Julia Waszkiewicz
Wiktoria Guzmańska

Sonda:

Patryk Ambroziak
Aleksandra Gomułka

Kącik „NAJ”:

Julia Waszkiewicz
Aleksandra Traczyk
Amelia Zawodniak

Kącik czytelnicy:

Aleksandra Gomułka

Sport:

Karol Modliński
Hubert Gardziński

Kącik kulinarny:

Iwona Wójcik
Aleksandra Traczyk

Kronika artystyczna:

Anna Witkowska
Aleksandra Traczyk
Anna Witkowska
Julia Waszkiewicz

Kącik EKO:

Julia Gzylewska

Opieka nad zespołem redakcyjnym:

p. Magdalena Michalska

p. Agnieszka Gawlińska

KĄCIK „NAJ”

- **Najpiękniejsza pora roku**
 - wiosna
- **Co najbardziej lubimy w wiosnie**
 - dłuższe dni
 - przyrodę
 - kolorowe kwiaty
 - śpiew ptaków
- **Najpiękniejsze wiosenne kwiaty**
 - tulipan
 - stokrotka
 - krokus
 - przebiśnieg
- **Najszybciej przylatujące ptaki po zimie**
 - bocian
 - jaskółka
 - gil
 - jerzyk
 - skowronki
 - wilgi

SONDA

Gdzie spędziłeś święta?

- w domu - 78%
- u rodziny - 12 %
- u znajomych - 10 %

Jakie ciasta spotkałeś na stołach świątecznych?

- mazurek - 23 %
- makowiec - 27 %
- sernik - 18 %
- szarlotka - 21 %
- z galaretką - 11 %

Najpiękniejsze kwiaty wiosenne wg ciebie...

- żonkile - 27 %
- tulipany - 54 %
- narcyzy - 19 %

Co dostałeś od zajączka?

- zabawki - 23 %
- słodycze - 56 %
- książkę - 12 %
- zając mnie nie odwiedził, niestety - 9 %

KĄCIK „NAJ”

- **Najważniejsze święto wiosny**
 - Wielkanoc
- **Najpopularniejsze potrawy wielkanocne**
 - żurek
 - jajka
 - mazurek
- **Najbardziej mokry dzień w roku**
 - śmigus dyngus
- **Najważniejsze święto wszystkich kobiet**
 - dzień kobiet
- **Najodważniejsze kobiety**
 - Irena Sendler
 - Joanna D'Arc
 - Maria Skłodowska-Curie
 - Coco Chanel
- **Najbardziej żartobliwy dzień w roku**
 - prima aprilis

KĄCIK EKO

JESTEM EKO, CZYLI...

1. Nie kupuję tego, czego nie potrzebuję.
2. Daję rzeczom drugie życie.
3. Nie śmieczę.
4. Segreguję odpady.
5. Używam ekologicznych produktów do czyszczenia w domu.
6. Mam jeden samochód, który coraz rzadziej wystawiam z garażu.
7. Ograniczam jedzenie mięsa.
8. Nie wyrzucam opakowań po prezentach.
9. Oszczędzam energię elektryczną.
10. Nie palię węglem.
11. Na zakupy chodzę z ekologiczną torbą z materiału, a nie z folii.
12. Kupuję soki, kremy czy dżemy w szklanych opakowaniach.

8 MARCA - DZIEŃ KOBIET

Święto Kobiet w Polsce upowszechniło się w czasach PRL -u, choć na świecie obchodzi się je od 1910 roku. W 1911 roku Dzień Kobiet obchodzono już w Austrii, Danii, Niemczech i Szwajcarii. Pierwszy Dzień Kobiet obchodzony był 28 lutego.

We współczesnych czasach corocznie - 8 marca kobiety otrzymują kwiaty, prezenty słodczyce oraz życzenia od mężczyzn.

Bezpośrednią przyczyną narodzin Dnia Kobiet były organizowane w Stanach Zjednoczonych strajki przeciwko trudnym warunkom pracy, braku równouprawnienia oraz poszanowania ze strony mężczyzn. Podczas jednego z nich, 8 marca 1908 roku w Nowym Jorku, kobiety walczące z uciskiem zostały zamknięte w fabryce, gdzie wybuchł pożar.



WALKA O PRAWA WYBORCZE

Tragedia ta stała się symbolem walki o równość i poszanowanie. Dwa lata później ustanowiono Międzynarodowy Dzień Kobiet, mający służyć propagowaniu idei praw kobiet oraz przypominać o równości obu płci.

Trzeba przyznać, że wychodząc naprzeciw utartym regułom, kobiety miały nie lada odwagę i koniec końców - postawiły na swoim. Teraz mogą być z siebie dumne.

WALKA O PRAWA WYBORCZE

Pierwszym nowożytnym terytorium, w którym wprowadzono prawo wyborcze dla kobiet, było Terytorium Wyoming w Stanach Zjednoczonych. Kobiety mogły tam głosować od 1869 roku.

W Europie kobiety po raz pierwszy mogły głosować w Wielkim Księstwie Finlandii, które prawo wyborcze dla kobiet wprowadziło 1 czerwca 1906.

W Polsce kobiety teoretycznie uzyskały prawa wyborcze po odzyskaniu suwerenności w 1918 r.

Światowy Dzień Świadomości Autyzmu

Światowy Dzień Świadomości Autyzmu to święto obchodzone corocznie 2 kwietnia, a jego celem jest podnoszenie świadomości społecznej na temat autyzmu. Szkoła Podstawowa nr 18 w Płocku włączyła się w obchody święta, organizując konkurs plastyczny INTEGRACJA W OCZACH DZIECKA.

Celem przedsięwzięcia było ukazanie integracji między uczniami pełnosprawnymi, a uczniami z niepełnosprawnością. Szkoła jest przecież naszym wspólnym miejscem, w którym jesteśmy sobie wzajemnie potrzebni. Myśl ta towarzyszyła organizatorom i uczestnikom konkursu, zaś jego celem było rozwijanie wyobraźni oraz umiejętności wypowiedzi artystycznej, poszerzanie wiadomości na temat technik plastycznych, kształtowanie wrażliwości na piękno i odmienność. Plonem konkursu stała się wystawa prac naszych młodych artystów, zaś za jego organizację odpowiadały: p. E. Jakubiak, p. A. Gawlińska, p. M. Smolińska. Gratulujemy!



INTEGRACJA W OCZACH DZIECKA



WIELKANOCNA TRADYCJA

Jak sami wiecie, zbliża się wielkimi krokami Wielkanoc. A razem z nią wielkanocne zwyczaje, przygotowywania i tradycje, a więc zacznijmy od początku, skąd w ogóle wzięła się ta Wielkanoc?

Jej początek sięga 325 roku, kiedy to podczas soboru nicejskiego ustalono, że będzie się ją obchodzić w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni Księżyca, a więc Wielkanoc jest świętem ruchomym, czyli może występować od 22 marca, a kończyć się aż 25 kwietnia.

Dawniej (w czasie XX w.) Wielkanoc obchodzono zupełnie inaczej niż my teraz. Z reguły, gdy słyszymy słowa „Wielki Post”, wyobrażamy sobie czterdziestodniowy okres, w którym nie je się mięsa ani żadnych produktów i tłuszczów pochodzenia zwierzęcego, ale czy dawniej tak było?

Oczywiście, że nie jadło się mięsa, ale w niektórych gospodach spożywano sam chleb z wodą i nic więcej, ale w innych domach można było jeść:

surową i drobno posiekaną cebulę zalaną łyżką oleju lnianego z solą, często również jadło się zwyczajną kapustę. W większości domostw, nawet tych najbiedniejszych, można było ją znaleźć. Z reguły gospodynie gotowały kapuśniak lub zupę grzybową. Kolejną potrawą są placki ziemniaczane. Niepostne produkty mogły jeść tylko niemowlęta, małe dzieci i osoby chore. A co z Wielkanocą? Czy było tak jak teraz czy zupełnie inaczej? Znowu odpowiedź brzmi „tak”, ale tu już różnice są troszkę mniejsze.

Najczęściej na wielkanocnych stołach znajdowały się takie potrawy jak: jaja, kaszanka, żurek, czasami też kiszona kapusta ze skwarkami i oczywiście baby oraz ciasta, ale one znajdowały się na innym stole. Dzień przed Wielkanocą gospodyni domu tłukła wszystkie gliniane naczynia i wymieniała je na nowe, choć zazwyczaj w chałupie były dwa, jeden z nich do tłuczenia, a drugi nieużywany na czas Wielkanocy, bądź dwa, ale jeden na zwykłe dni, a drugi na pozostały czas,

ten czasami był z porcelany, a chwilę przed śniadaniem gospodarz nalewał na mały talerzyk trochę wody święconej, aby pokropić nią podwórce i budynki, a następnie całą rodzinę i siebie oczywiście.

Teraz napiszemy o jednym z obrzędów Wielkanocnych, które uwielbiają dzieci, czyli o zabawach, znowu zadajemy pytanie: „Czy jest tak jak teraz, czy zupełnie inaczej?”. Oczywiście, że było zupełnie inaczej, ale niektóre tradycje są troszkę podobne. Najpierw młodzi mężczyźni zaczęli chodzić „po wykupie”, to znaczy, że chodzili od domu do domu, śpiewali pod oknami wielkanocne przyśpiewki, a w zamian za to dostawali trochę jedzenia i kieliszek wódki. W poniedziałek rankiem mali chłopcy rozpoczynali „wykup”, chodzili z koszykiem po chałupach, rozpoczynali go od swojej chrzestnej, gdyż tam oprócz jedzenia dostawali zazwyczaj trochę pieniędzy. Starsi chłopcy zaczęli się na dziewczęta za węglami chałup lub na strychach. Niektóre z ładniejszych uprowadzono z domów i ciągnięto bądź niesiono do stawów lub maczano w korycie do pojenia zwierząt, a te mniej atrakcyjne, których nikt nie zmoczył, płakały i były bardzo smutne, czasami oblewały się same i pokazywały na polnej drodze.



A.W.

A.W.

JAK WIELKANOC ŚWIĘTUJĄ W INNYCH KRAJACH?

A teraz przejdźmy do teraźniejszości i do tego, jak obecnie obchodzi się Wielkanoc i jakie są najpopularniejsze potrawy wielkanocne oraz postne. Najczęściej w okresie postu je się... No właśnie, w aktualnym czasie nie ma dokładnie określonych potraw, które powinno się spożywać, ale wiadomo dokładnie, że potrawy nie powinny zawierać żadnych produktów pochodzenia zwierzęcego. Podczas uroczystego śniadania wielkanocnego najczęściej jemy: święcone pokarmy, takie jak jaja, kielbasa czy poświęcona bułka, często jemy też żurek, białą kielbasę, różnego rodzaju pasztety i mięsa, po śniadaniu jemy oczywiście baby i ciasta. Przed śniadaniem idziemy do kościoła, by święcić pokarmy.

Wróćmy do tematu zabaw. Aktualnie śmigus dyngus to delikatnie polanie się wodą, najczęściej ze specjalnych plastikowych jajek lub pistoletów na wodę, a nie moczenie się całemu w stawie, jak to bywało dawniej.

Tylko co w zasadzie znaczy *śmigus dyngus* i skąd wzięła się ta tradycja? Najprawdopodobniej nazwa *śmigus dyngus* wywodzi się z języka niemieckiego, od słów *dingen*, co oznacza wykupywać się lub *Dünniguss*, co oznacza kałamarnica albo chluzki wody, natomiast *śmigus*, od niemieckiego słowa *schmackostern* lub polskiego *śmigać*, a robimy to dlatego, że ma to symbolizować oczyszczenie się z grzechów. Drugą równie popularną zabawą jest szukanie czekoladowych jajek i zajęcy, oczywiście, najpierw rodzice chowają łakocie, a potem dzieci szukają.

Tym razem zadamy inne pytanie: „Czy w innych krajach jest tak samo?” Nie, ponieważ różnice są ogromne. Weźmy na początek pod nasz celownik USA. Największą różnicą jest to, że tam Wielkanoc trwa tylko jeden dzień, ludzie nie święcą pokarmów, ale Amerykanie wierzą, że jajko ugotowane

w Wielki Piątek, a zjedzone w Wielką Niedzielę przyniesie szczęście. Jest jedyna tradycja, którą my też znamy z naszych domów, czyli szukanie łakoci!

Natomiast w Szwecji jest jeden bardzo nietypowy zwyczaj. Dziewczynki przebierają się za *Påskkäringar*, czyli wielkanocne czarownice, które chodzą po domach w Wielką Sobotę z koszykami, a domownikom wręczają świąteczne kartki i składają życzenia.

W Wielkiej Brytanii z okazji świąt mieszkańcy mają aż cztery dni wolnego, wtedy wykorzystują na wyjazdy za miasto i zakupy. Na czas trwania wyjazdów zabierają ze sobą wielkie kosze ze smakołykami.

Niezależnie od kraju, Wielkanoc jest czasem, w którym łączymy się z naszymi bliskimi, by wspólnie celebrować to najstarsze i najważniejsze święto chrześcijańskie.



ZUZANNA BOROWSKA I JEJ TANECZNY TALENT

Nazywam się Zuzanna Borowska chodzę do klasy V a. Chciałabym podzielić się z Wami moją pasją, którą jest nauka tańca cheerleaders.

Jest to szkoła tańca prowadzona przez Panią Kasię. Moje zajęcia to nowe doświadczenie i nauka cennych umiejętności. Zajęcia, na które uczęszczam, odbywają się dwa razy w tygodniu. Każde spotkanie zaczynamy rozgrzewką, a później rozciągamy się i uczymy nowych układów tanecznych.

W sierpniu czeka mnie obóz, na którym będę doskonalić swoje umiejętności i szlifować swoją formę sportową. Bardzo lubię spędzać tam mój wolny czas, ponieważ taniec, ruch pozwalają mi rozładować złe emocje, a wzmacniają te dobre.

Polecam każdemu taką formę tańca i możliwość spędzania wolnego czasu.



KOSZYKARSKIE EMOCJE Z KAROLEM MODLIŃSKIM

W poprzednim numerze gazetki pisałem o rocznicy śmierci Kobe Brayanta. Jest to mój sportowy idol.

Jestem zawodnikiem klubu ZGB Płock (Zorganizowana Grupa Basketu). Moim trenerem jest pan Mariusz Błaszczak. Trenujemy dwa razy w tygodniu w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 11 w Płocku. Zawodnikiem ZGB Płock jestem od dwóch lat. Przygodę z koszykówką zacząłem, kiedy poszedłem do I klasy. Moim pierwszym trenerem był tata mojej koleżanki z klasy Oli Gomułki. Trenowałem wtedy w Greens Słupno. W Greens trenowałem dwa lata, ale później nie było mojej grupy wiekowej. Rodzice znaleźli mi nowy klub. W ZGB trenuję z 14 kolegami w wieku 10 – 12 lat. Czasem jest ciężko. Byliśmy na dwóch turniejach w Warszawie. Na jednym zajęliśmy drugie miejsce w grupie 11-latków.

Na drugim turnieju zajęliśmy szóste miejsce. Gra w koszykówkę bardzo mi się podoba. Jest super, ponieważ jestem częścią swojej drużyny.



WITAJ, WIOSNO!

Jan Brzechwa

Przyjście wiosny

*Naplotkowała sosna,
że już się zbliża wiosna.*

*Kret skrzywił się ponuro:
„Przyjedzie pewnie furą”.*

*Jeż się najeżył srodze:
„Raczej na hulajnodze”.*

*Wąż syknął: „Ja nie wierzę.
Przyjedzie na rowerze”.*

*Kos gwizdnął: „Wiem coś o tym.
Przyleci samolotem”.*

*„Skąd znowu - rzekła sroka -
Ja jej nie spuszczam z oka
I w zeszłym roku, w maju,
Widziałam ją w tramwaju”.*

*„Nieprawda! Wiosna zwykle
Przyjeżdża motocyklem!”*

*„A ja wam to dowiodę,
Że właśnie samochodem”.*

*„Nieprawda, bo w karecie!”
„W karecie? Cóż pan plecie?
Oświadczyć mogę krótko,
Przyplynie własną łódką”.*

*A wiosna przyszło pieszo -
Już kwiaty z nią się śpieszą,
Już trawy przed nią rosną
I szumią: „Witaj wiosno!”.*



WIELKANOCNE PRYZSMY

Mazurek to jeden z flagowych wypieków, bez którego nie wyobrażamy sobie świąt.

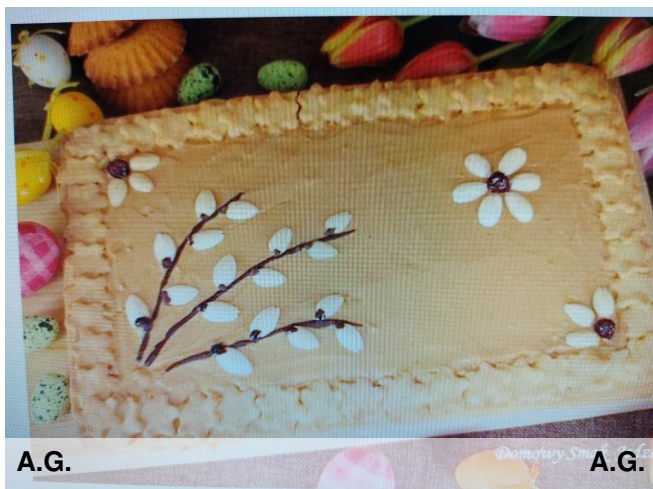
Najlepszy to ten przygotowany na kruchym cieście, przełożony kajmakową masą i udekorowany bakaliami, owocami i lukrem.

Mazurki można wypiekać również z ciasta biszkoptowego, makaronikowego lub marcepanowego. Tradycja jego wypieku w Polsce sięga XVII wieku.

Mazurek, tak jak inne potrawy wielkanocne, ma swoją symbolikę. Jest nagrodą za wytrwałość w okresie Wielkiego Postu, kiedy powstrzymywano się od jedzenia mięsa i deserów. Choć dziś nie przywiązuje się do niego aż tak dużej wagi, kiedyś Wielki Post był okresem wielkich wyrzeczeń.



SYMBOLIKA W MAZURKU UKRYTA



A.G.

A.G.

Mazurek wielkanocny, jako ciasto słodkie i bogato zdobione, miał stanowić dowód, że kończy się czas postu, a zaczyna się czas świętowania.

Dawniej jego przygotowaniu towarzyszyły specjalne rytuały, dziś po prostu staramy się ozdobić je najpiękniej jak potrafimy.

Swoją polską nazwę najprawdopodobniej zawdzięcza Mazurowi - tak dawniej mianem tym określano mieszkańców Mazowsza. To właśnie na Mazowszu wypiek ten cieszył się największą popularnością. Dziś mazurki wielkanocne pojawiają się na stołach w całym kraju.

KĄCIK KULINARNY IWONKI WÓJCIK

SAŁATKA JARZYNOWA

Iwonka bardzo lubi pomagać w domu, a najbardziej lubi gotować i przyrządzać różne potrawy. Również przed Wielkanocą Iwonka dzielnie pracowała w kuchni, żeby na stole świątecznym postawić swoją potrawę. Razem z cicią zrobiła wspólną sałatkę jarzynową.

Przygotowała składniki:

Groszek, ugotowaną marchew, pietruszkę i jajka, ogórki kiszane, majonez, sól i pieprz.

Część składników najpierw z cicią ugotowałyśmy wszystkie drobno pokroiłyśmy. Wrzuciłam wszystko do dużej miski, dodałam groszek z puszki i sporo majonezu. Na koniec doprawiłam solą i pieprzem. Wszystko razem wymieszałam.

Moja sałatka pięknie wyglądała na świątecznym stole, ale jeszcze lepiej wszystkim smakowała.



I.W.

I.W.

WIOSENNA SAŁATKA EKOLOGICZNA

Astronomiczna wiosna już nadeszła i choć za oknem raz pięknie świeci słońca, a raz pada deszcz, to postanowiłam zrobić wiosenną sałatkę.

Przygotowałam sobie następujące składniki: sałatę, 2 pomidory, czerwoną cebulę, ser (brie), oliwki czarne, słonecznik, oliwę z oliwek.

Przygotowanie :

Najpierw sałatę oraz pomidory dokładnie umyłam, pokroiłam na cząstki pomidory i czerwoną cebulę oraz ser (brie). Potem wszystkie pokrojone składniki wrzuciłam do miski i dodałam czarne oliwki, posypałam słonecznikiem, polałam oliwą z oliwek.

Smacznego ze swojego kącika życzy Iwonka!



I.W.

I.W.

HUBERT GARDZIŃSKI I JEGO PIŁKARSKA PASJA

Hej, jestem Hubert i chciałbym opowiedzieć Wam o mojej pasji, jaką jest piłka nożna.

Swoją przygodę z piłką nożną zacząłem w wieku 6 lat, ale nie interesowała mnie wtedy sama dyscyplina, oglądanie meczów, tylko gra dla zabawy. Dołączyłem do przedszkolnej drużyny Wisły Płock, ale po 3 miesiącach zrezygnowałem. Aż 3 lata nie grałem w żadnym klubie, natomiast w wolnym czasie uczyłem się taekwondo.

Pomału zacząłem jednak interesować się piłką nożną, na początku grywając na PS4 w FIFA, poznawałem kluby, zacząłem oglądać mecze, zbierać karty z sylwetkami piłkarzy. Obecnie jestem w posiadaniu sporej kolekcji wydanej na okoliczność planowanego Euro 2020.

W 2019 roku dołączyłem do Szkółki Płock, w której gram do dziś. Na początku grałem w polu, ale na jednym z treningów spróbowałem swoich sił jako bramkarz i wtedy trener zauważył we mnie materiał na dobrego bramkarza i w tym kierunku zaczął mnie szkolić. Na tej pozycji gram do dziś.

Szkółka Płock jest małym klubem dla młodzieży w wieku od 7 do 12 lat. Mamy obecnie trzy składy: A – najstarsi i najbardziej doświadczeni zawodnicy, B – zawodnicy ze środkowej grupy wiekowej oraz C – najmłodszy stażem uczestnicy. Trenerem jest p. Janusz Mikołajczyk. Treningi odbywają się trzy razy w tygodniu. W meczach nie bronię tylko bramki, bardzo często wychodzę w pole, gdzie zdobyłem już 5 goli i zanotowałem 8 asyst. Wykonuję także rzuty wolne. Świetnie idzie mi bronienie karnych - na ostatnie 5 wpuściłem tylko jednego. W poprzednim roku graliśmy na turnieju, w którym zajęliśmy czwarte miejsce, a straciliśmy tylko dwa gole.

Najbardziej wzoruję się na Wojciechu Szczęsnym, który jest moim bramkarskim idolem. W przyszłości chciałbym być tak mocny jak on.

Kiedy nie mam treningów, nieustannie trenuję na podwórku. W tym roku wybieram się na kolonie piłkarskie, gdzie będzie specjalny trener dla bramkarzy, dzięki temu mam nadzieję, że rozwinę moje umiejętności.

